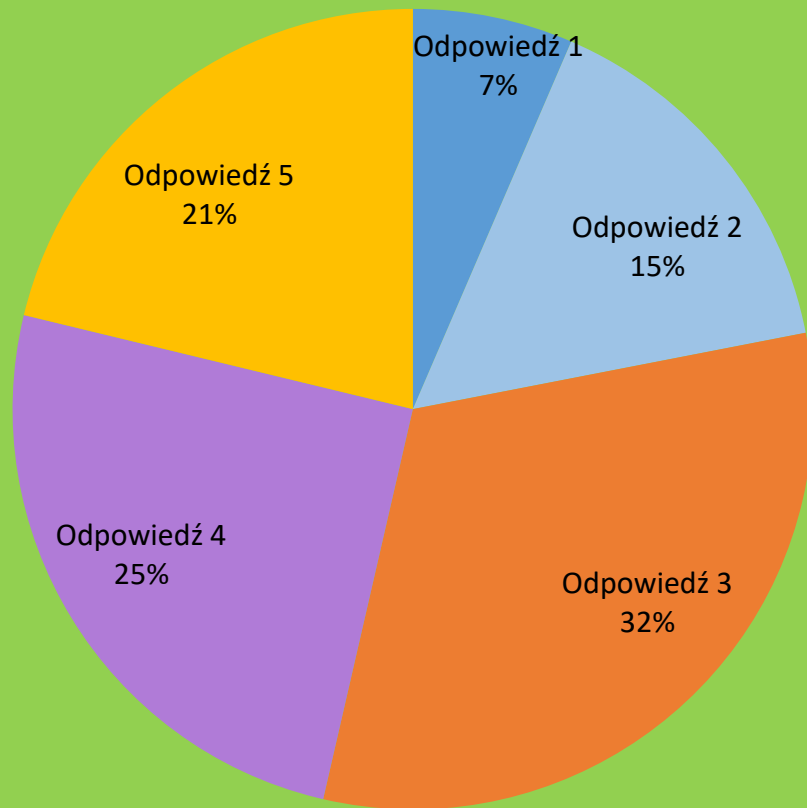


STOŁÓWKA

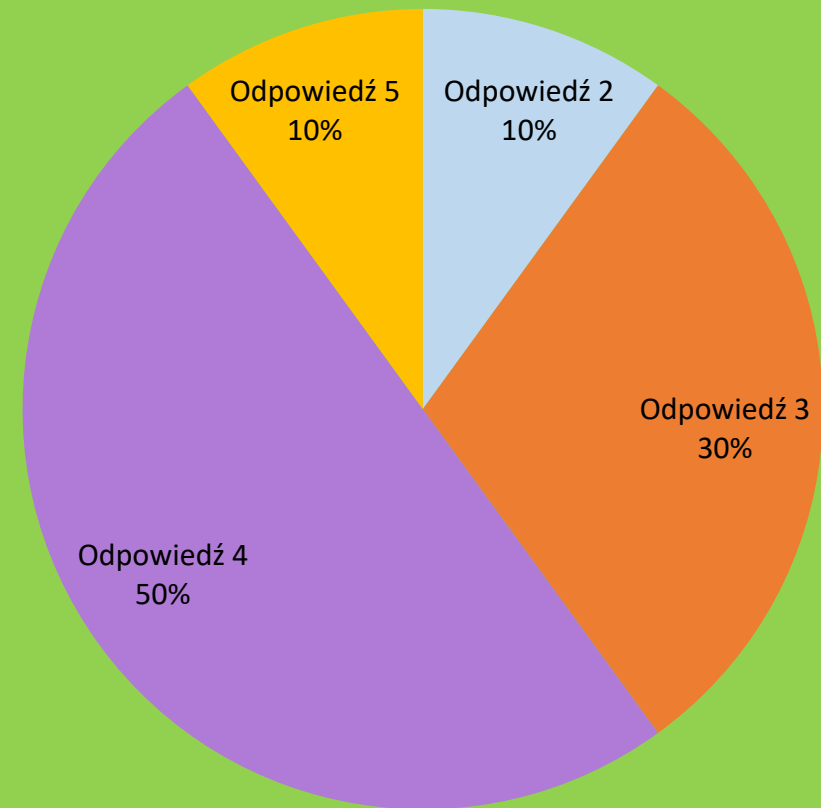
wyniki ankiety

2017-10

CZY PODAWANE OBIADY SĄ CIEPŁE?



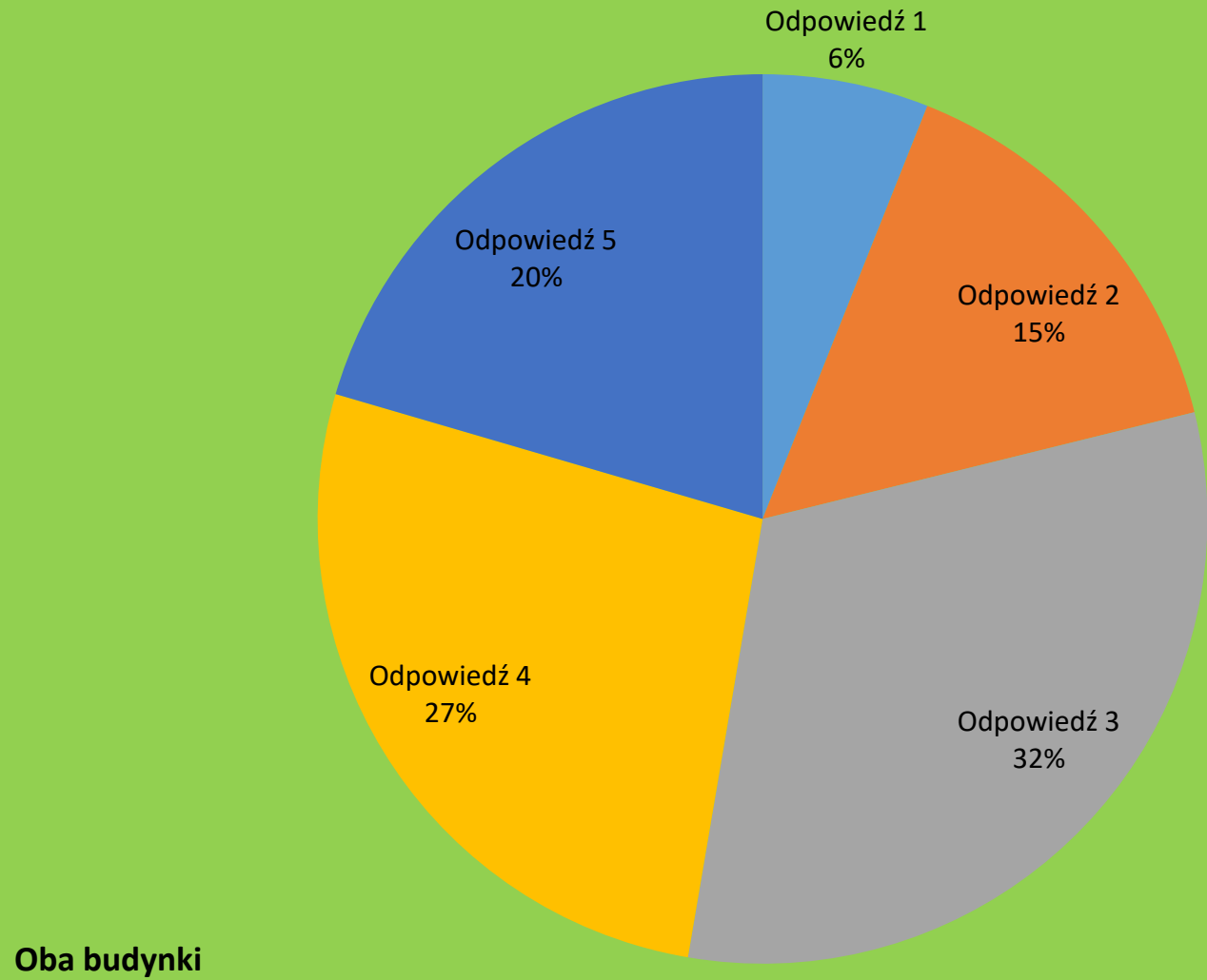
Budynek A (SP)



Budynek B (GIM)

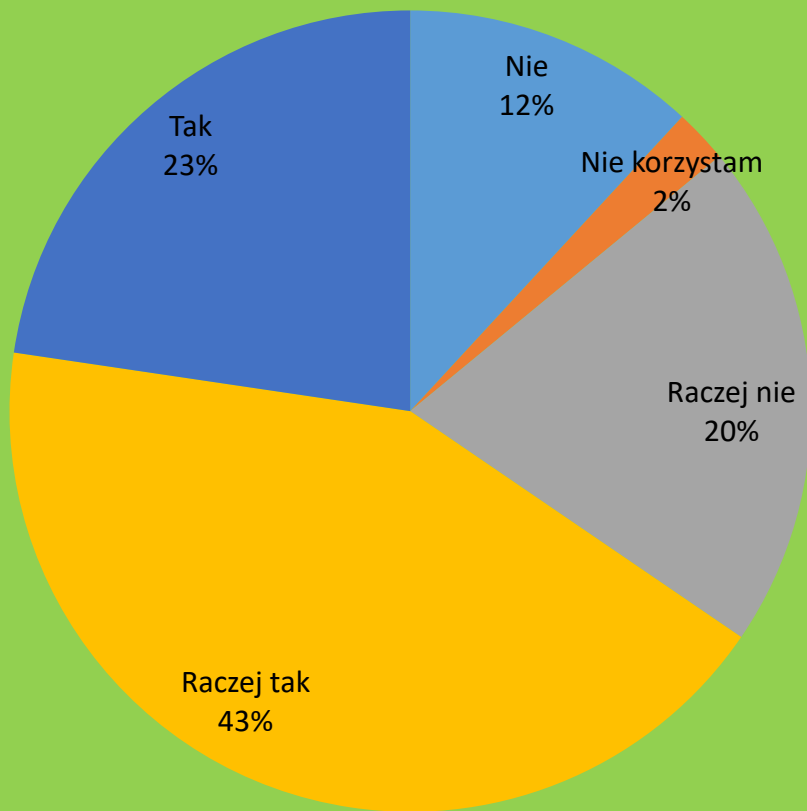
*Ocena w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to ocena najniższa, a 5 najwyższa)

CZY PODAWANE OBIADY SĄ CIEPŁE?

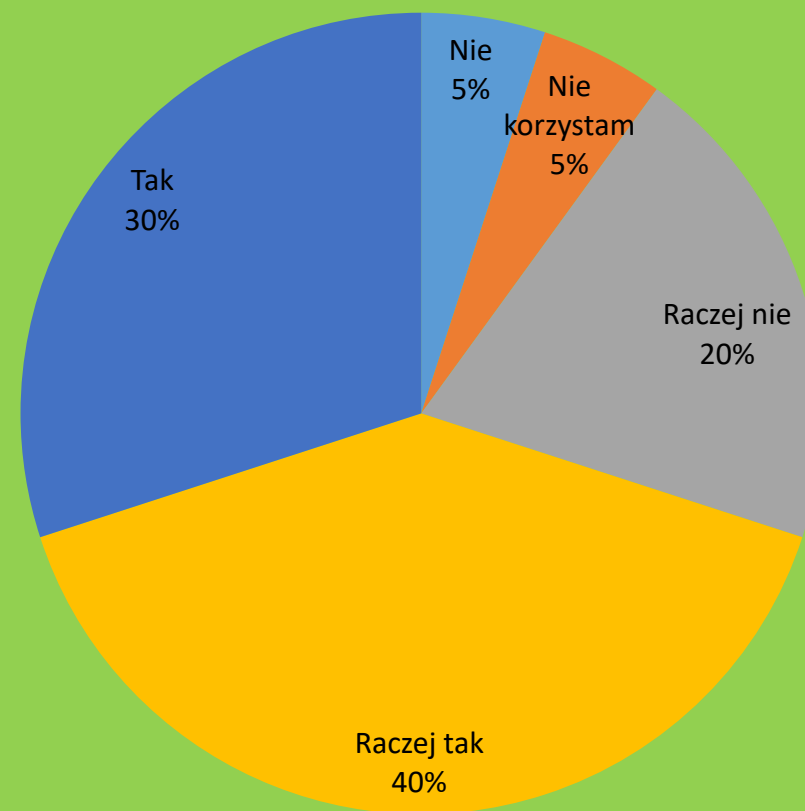


*Ocena w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to ocena najniższa, a 5 najwyższa)

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE MIĘSNE?

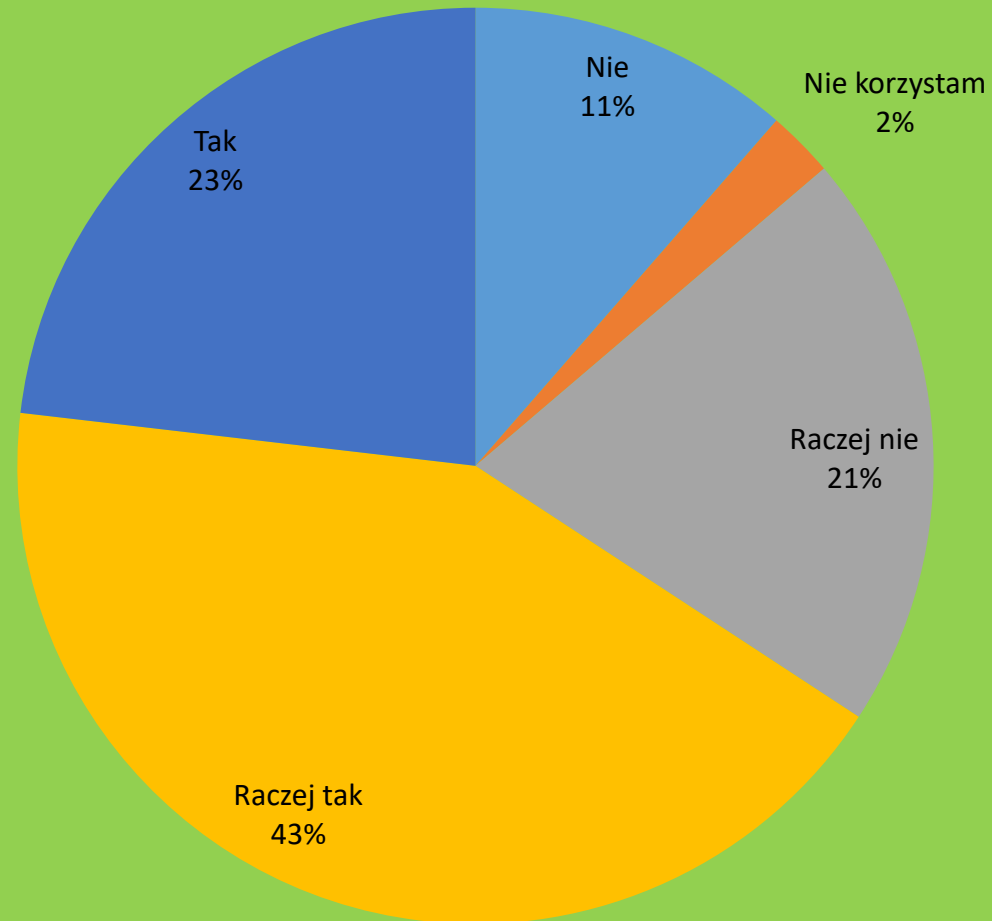


Budynek A (SP)



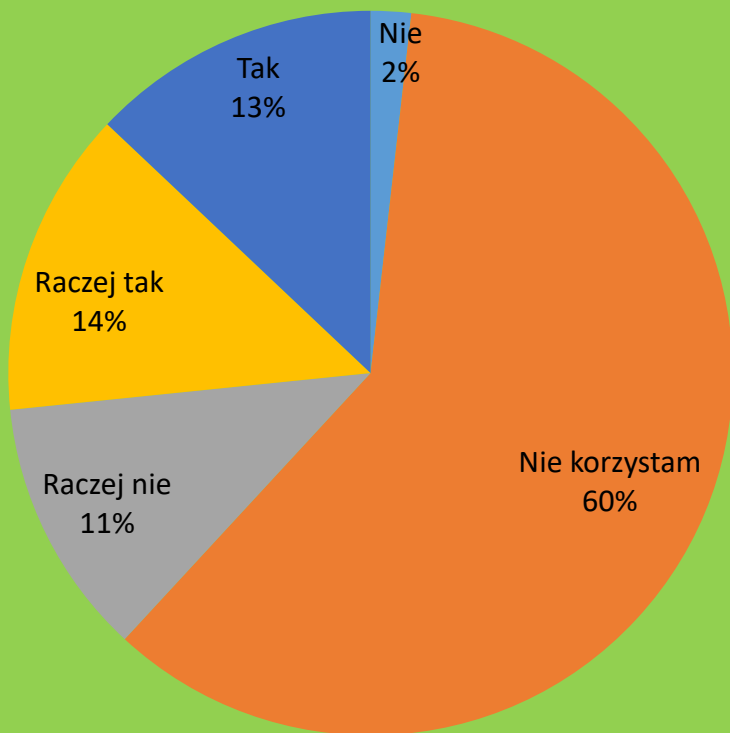
Budynek B (GIM)

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE MIĘSNE?

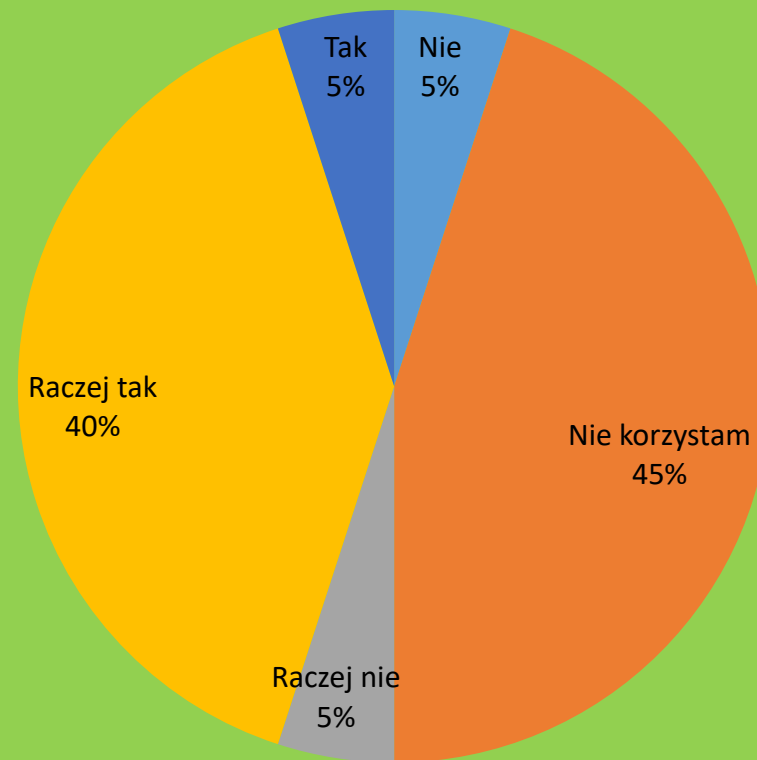


Oba budynki

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE WEGETARIAŃSKIE?

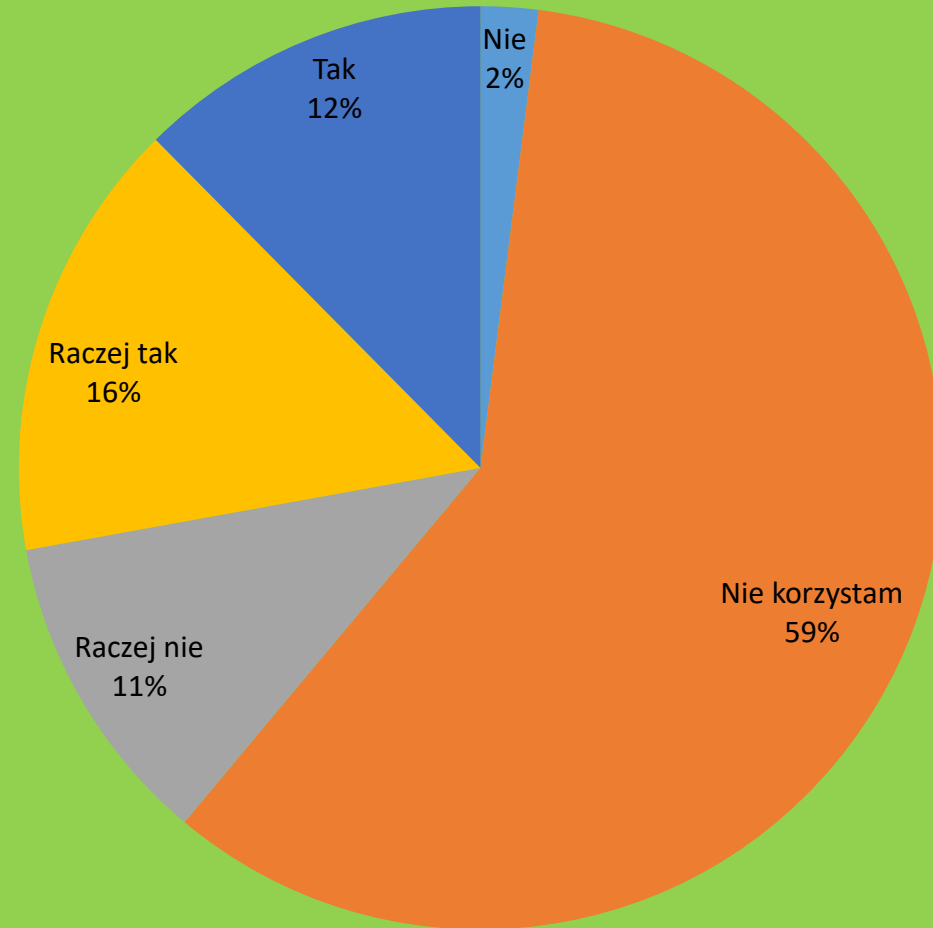


Budynek A (SP)



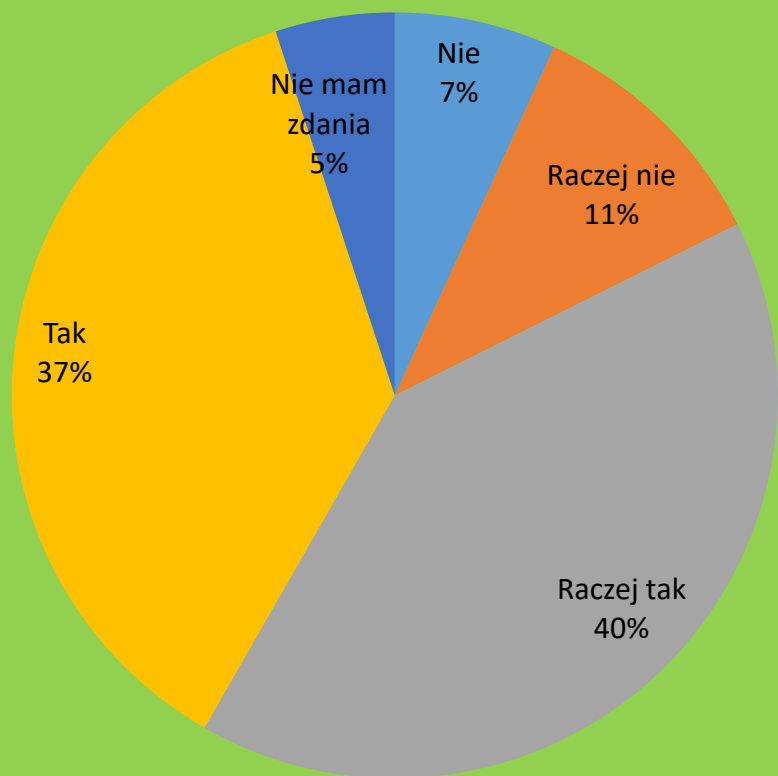
Budynek B (GIM)

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJE II DANIE WEGETARIAŃSKIE?

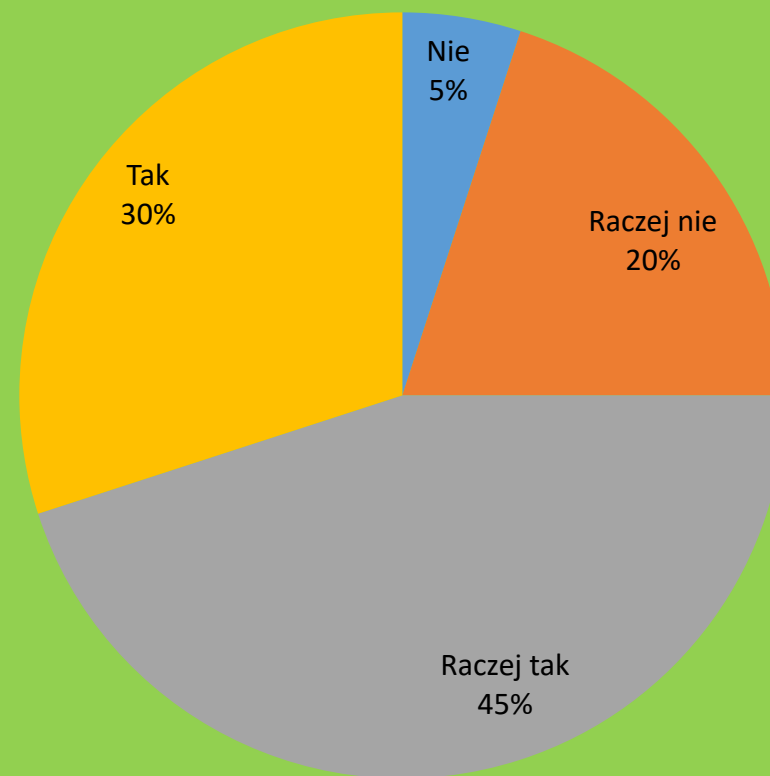


Oba budynki

CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI II DANIA JEST ODPOWIEDNIA?

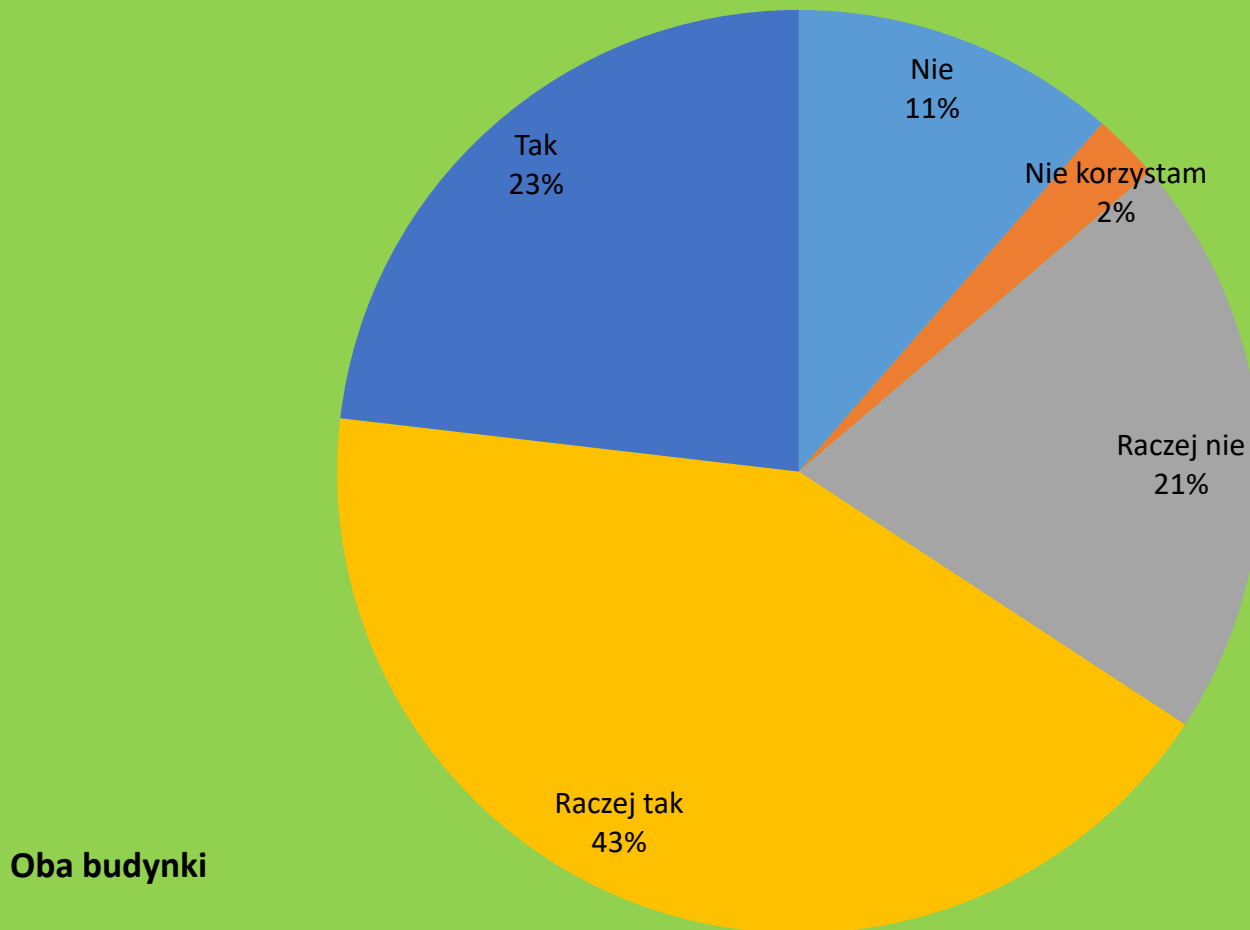


Budynek A (SP)



Budynek B (GIM)

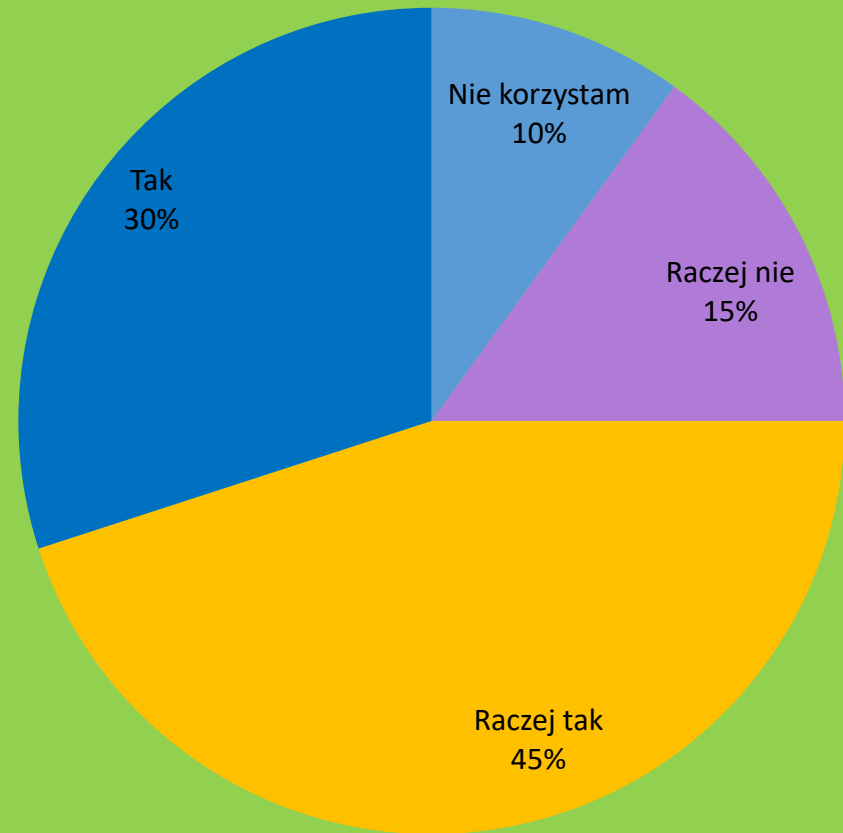
CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI II DANIA JEST ODPOWIEDNIA?



CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJĄ ZUPY?

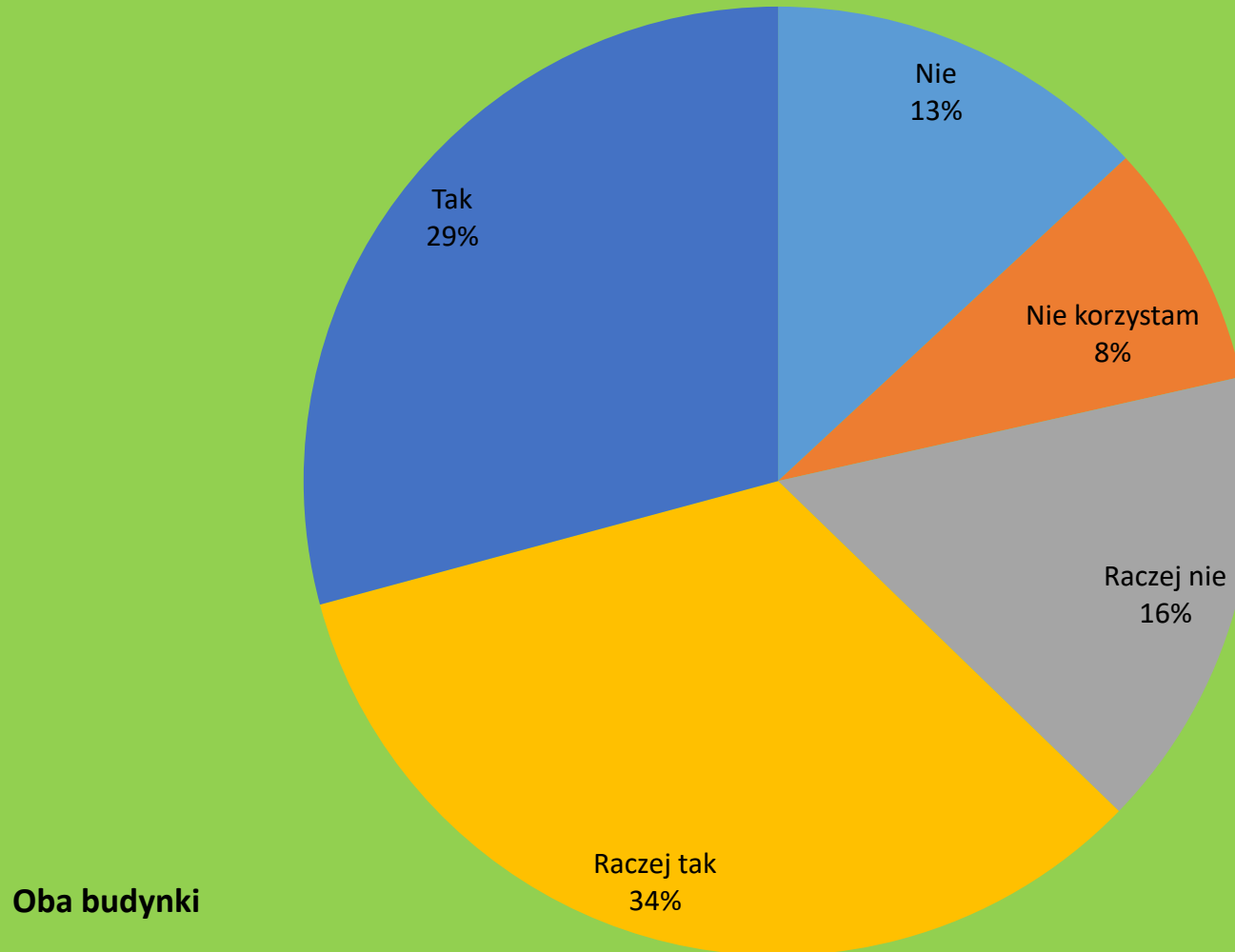


Budynek A (SP)



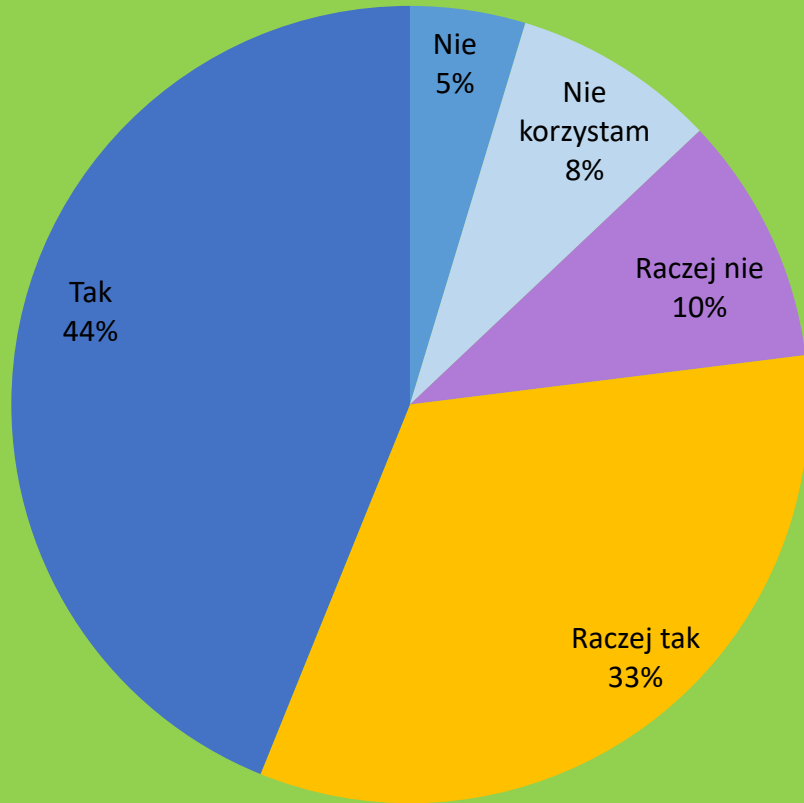
Budynek B (GIM)

CZY PAŃSTWA DZIECIOM SMAKUJĄ ZUPY?

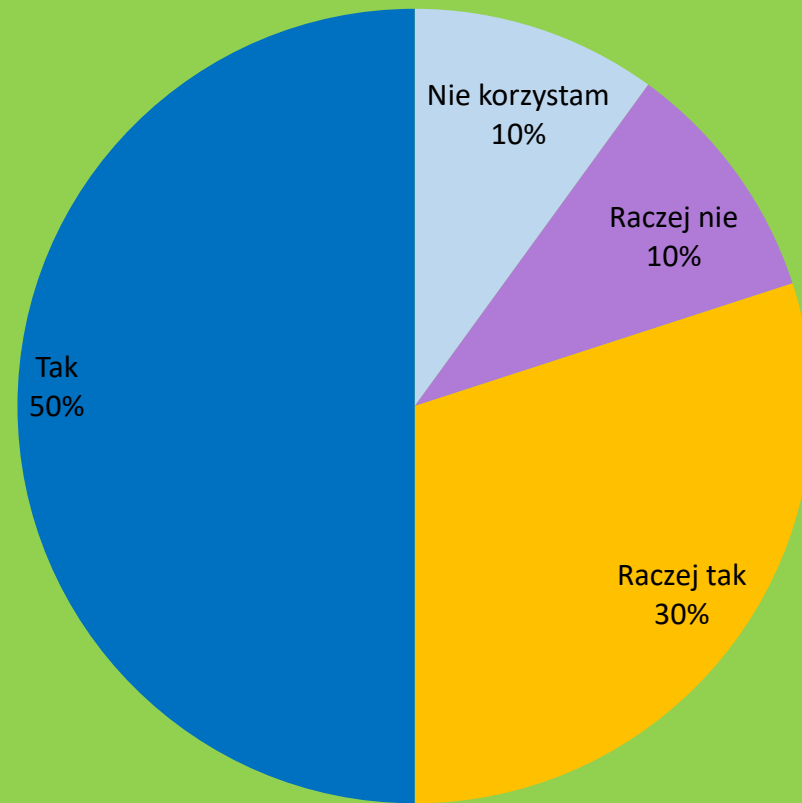


Oba budynki

CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI ZUPY JEST ODPOWIEDNIA?

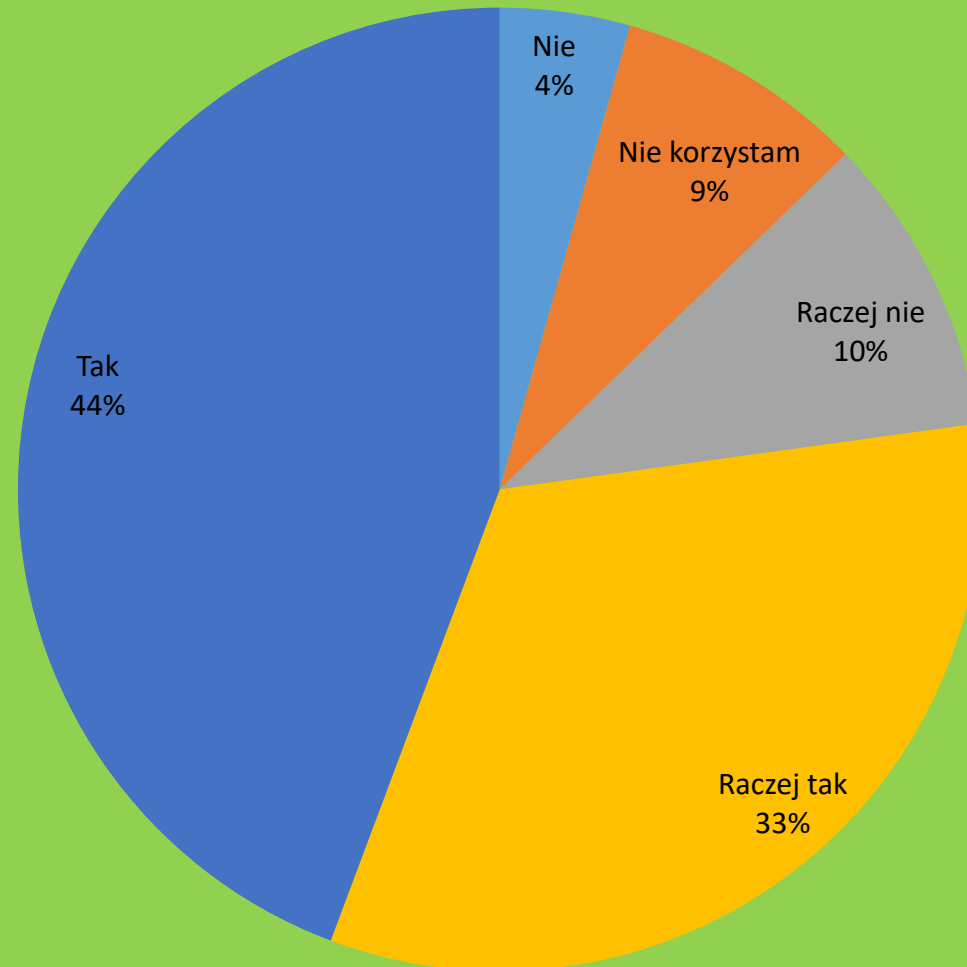


Budynek A (SP)



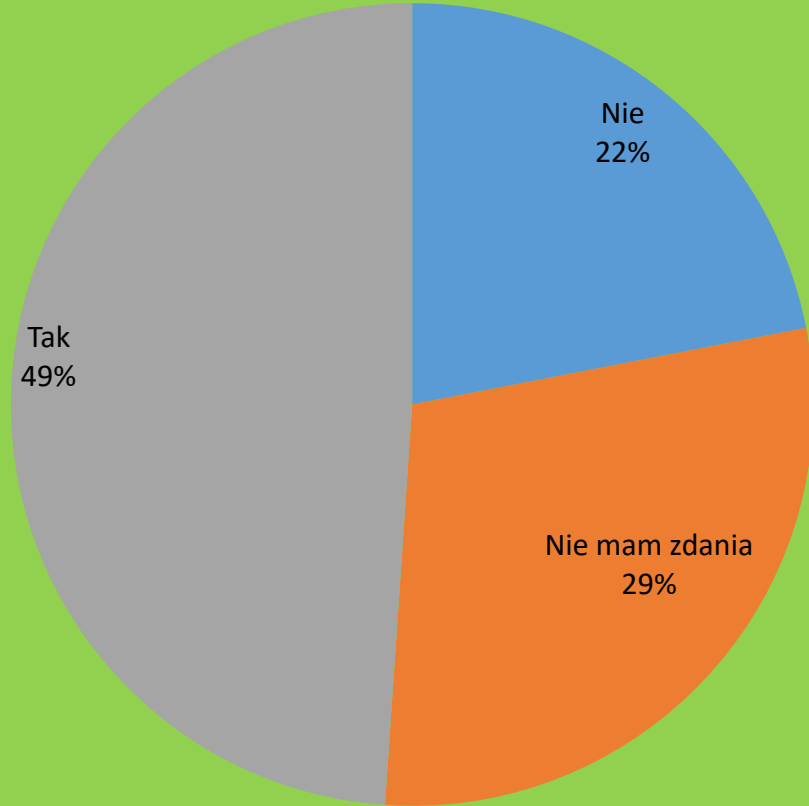
Budynek B (GIM)

CZY WIELKOŚĆ WYDAWANYCH PORCJI ZUPY JEST ODPOWIEDNIA?

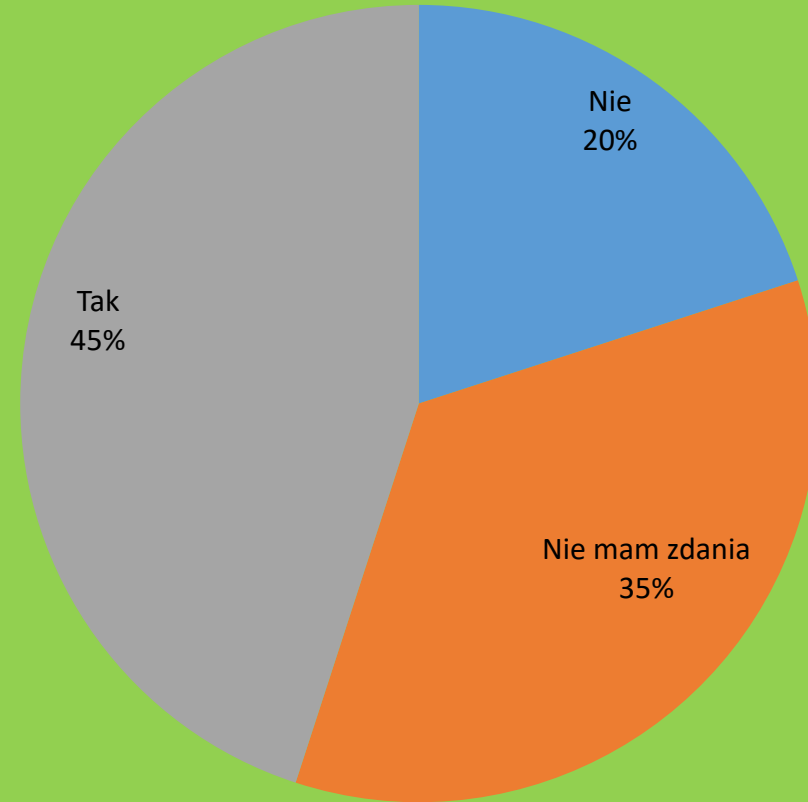


Oba budynki

CZY POSIŁKI PODAWANE SĄ W SPOSÓB ESTETYCZNY, WYGLĄDAJĄ APETYCZNIE?

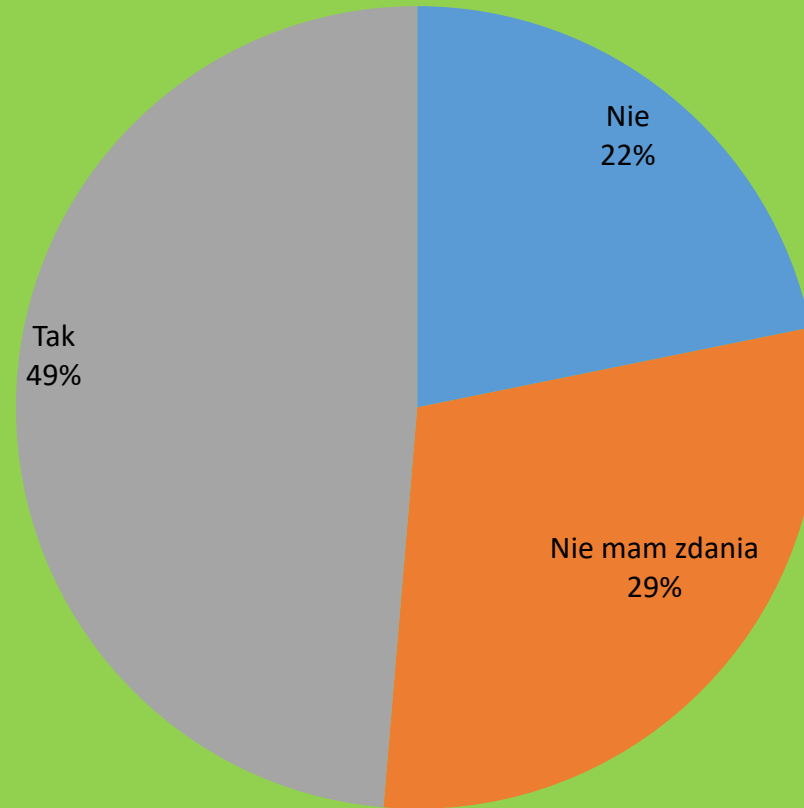


Budynek A (SP)



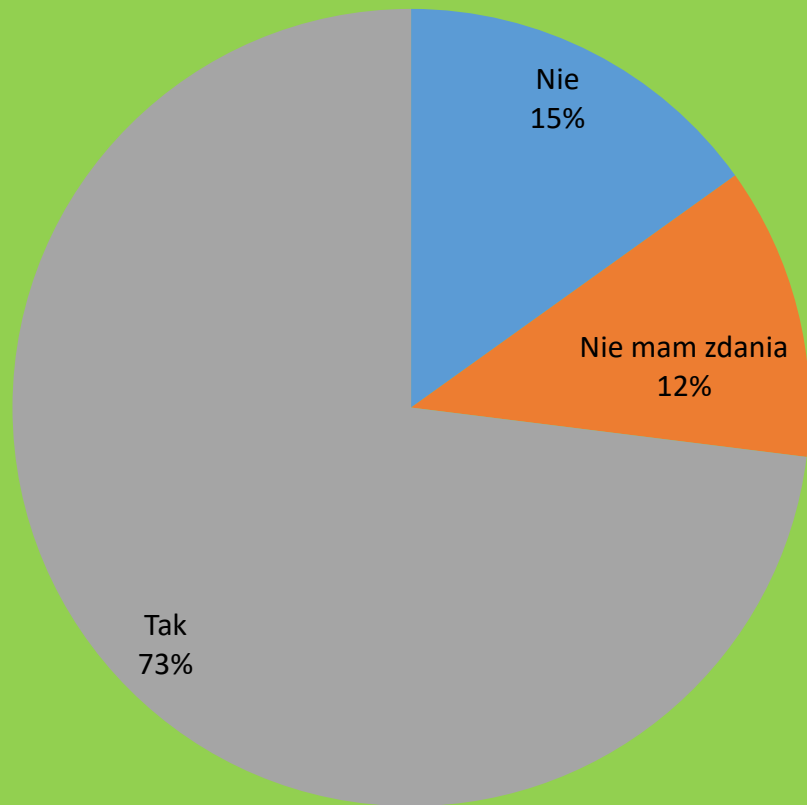
Budynek B (GIM)

CZY POSIŁKI PODAWANE SĄ W SPOSÓB ESTETYCZNY, WYGLĄDAJĄ APETYCZNIE?



Oba budynki

CZY WYDAWANE POSIŁKI SĄ RÓŻNORODNE?

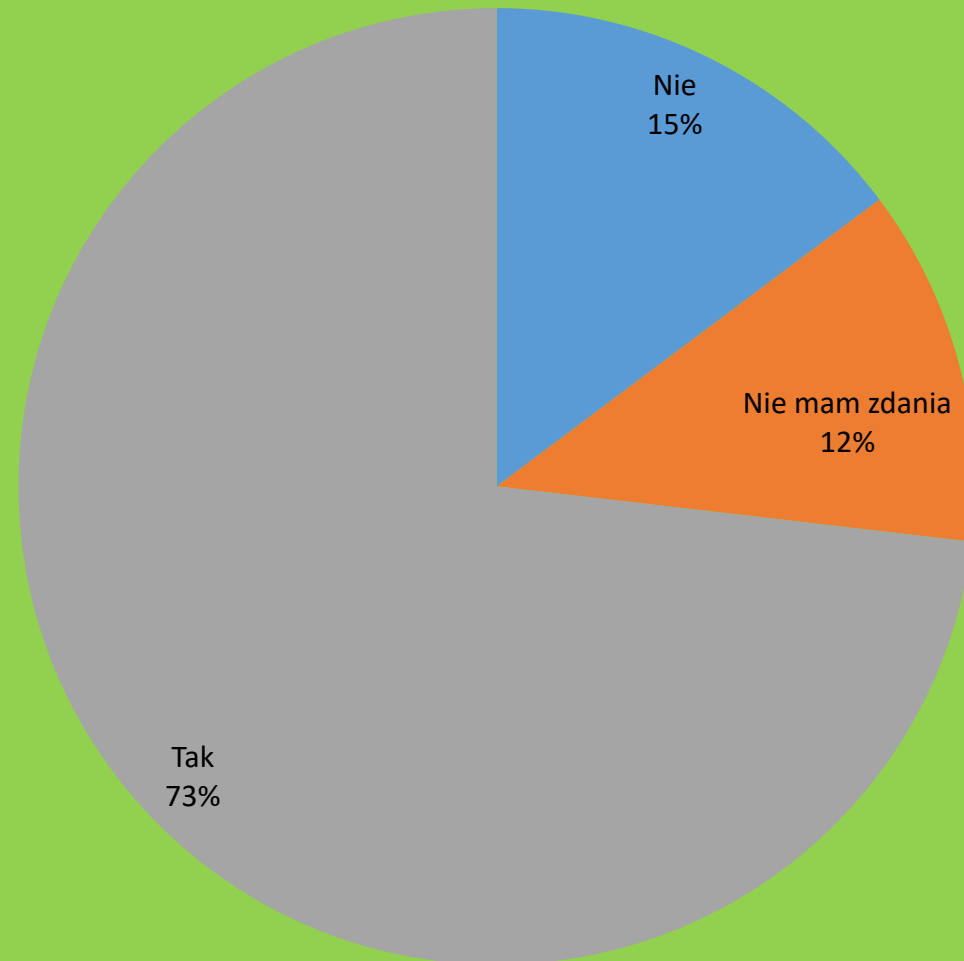


Budynek A (SP)



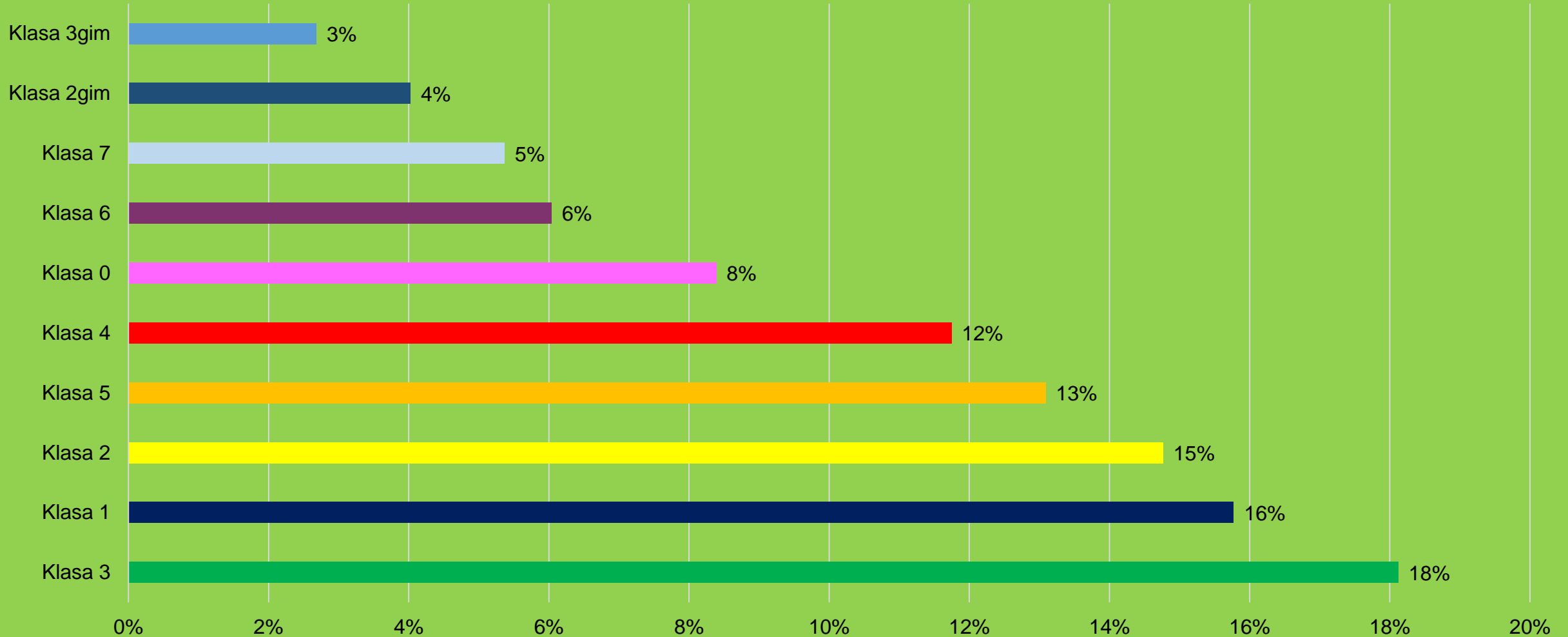
Budynek B (GIM)

CZY WYDAWANE POSIŁKI SĄ RÓŻNORODNE?



Oba budynki

PROSZĘ ZAZNACZYĆ KLASĘ, DO KTÓREJ UCZĘSZCZA PAŃSTWA DZIECKO.



Najczęstsze komentarze - Budynek A (SP)



- Obiady smaczne (28)
- Miła Pani Kierownik i personel (4)
- Ciepłe posiłki (3)



- Niesmaczne obiady, niedoprawione (25)
- Ryby jest niesmaczne (14)
- Zupy niesmaczne, rozwodnione (10)
- II dania chłodne (10)
- Więcej dań tradycyjnych, lubianych przez dzieci (6)
- Za słodkie, niesmaczne picie i za mało (6)
- Kotlety twarde, surowe (6)
- Za małe porcje (4)
- Za gorące zupy
- Zupy chłodne (4)
- Za dużo cukru i słodkich potraw (4)
- Dania nie wyglądają apetycznie (3)
- Brudne tace (2)
- Niesmaczne kotlety mielone (2)
- Rozgotowany makaron, ryż (2)

Najczęstsze komentarze - Budynek B (GIM)



- Posiłki są smaczne
- Stołówka przy Belgradzkie lepsza niż przy Lokajskiego (2)



- dania zimne (5)
- Niesmaczne posiłki (4)
- Panie są niemiłe dla dzieci (2)
- Za dużo cukru w posiłkach (2)
- Za mała porcja zupy bez możliwości dokładki
- mięso żylaste, twarde
- Mięso surowe w środku
- Niektórzy biorą kilka kompotów i nie starcza dla innych
- Starsi uczniowie wpychają się w kolejkę
- Brudne tace
- Za dużo kaszy i ryżu, za mało ziemniaków

Załącznik

**Komentarze i uwagi
z ankiet i maili**

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 0

- Zupy jest za mało
- Podawane dania (zupy) są za gorące. Córka nie może zjeść dania, mówiąc że jest za ciepłe.
- Czasami córka skarżyła się że picia są za słodkie. Proponowałabym żeby było mniej cukrów w napojach. Wydaje mi się że wafel ryżowy jako podwieczorek jest raczej mało atrakcyjny lepsze byłoby chociaż jabłko.
- Syn chwali obiady, narzeka na napoje i brak owoców. W mojej opinii współpraca z paniami ze stołówki, panią kierownik jest b.dobra. Zdarzyło mi się pomylić sale i zgłosiłam brak śniadania (wynikający z mojej winy), panie były bardzo miłe i pomocne.
- Napoje podawane do obiadu nie zawsze są smaczne (mają smak "gazowany"); przegryzki monotonne: ciastka albo jabłka

Klasa 0 - Komentarze z maili

- generalnie jedzenie dzieciom smakuje
- Pani Kierownik stołówki zawsze miła i stara się pomóc tak aby dzieci z alergiami dostały to co mogą jeść
- fajnie że dzieci jedzą najpierw drugie potem dostają zupę dzięki temu zjadają więcej pożywnego
- deser do obiadu to już trochę za dużo dla dzieci i powinien być przesunięty na podwieczorek, który jest dużo za mało.
- Dzieci będąc w szkole od rana do 16:30, jak zjedzą albo i nie :) obiad o 12 to są mega głodne i podwieczorek w postaci 3 biszkoptów to dla nich dużo za mało.
- dziecko narzekało na picie nazywane herbatką lub kompotem mówiło że jest niesmaczne.
- wafle ryżowe jako podwieczorek są zdrowe ale nie jest to szczyt finezji kulinarnej przez co dzieci proszą o jakieś owoce na przekąskę
- czasem zdarza się, że drugie dania są chłodne

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 0 - Komentarze z maili

- uwaga odnośnie obiadów w piątki. Ze względów na tradycję naszego państwa w piątki jest ryba ale czy można by zwrócić uwagę aby może tego dnia podawać atrakcyjną na dzieci zupę np pomidorową z kluskami i wtedy będziemy mieć pewność że dzieci coś zjedzą.
- posiłki niestety podają zimne szczególnie zupy. Zupki są bez smaku byle jakie. drugie danie smaczne dzieci jedzą raczej smakują.
- dzieciom smakuje podawanie dania, problem stanowi głównie danie rybne. (dobra była by możliwość zamiany go choćby. na danie wegetariańskie).
- napoje podawane do posiłków bywają tak słodkie, że mój syn który zasadniczo jest wielbicielem słodczy, nie jest w stanie ich wypić. W takiej sytuacji pomysł dotyczący większej kontroli ilości cukru dodawanego do posiłków wydaje się zasadny.
- Czy można się dowiedzieć więcej nt. składu posiłków, m.in. czy do zup dodawane są kostki rosołowe, czym zagęszczane są sosy, czy ryba jest świeża czy mrożona i jaka to jest ryba, jaki jest dostawca mięsa - jednym słowem chodzi o sprecyzowanie, co dzieci jedzą w posiłkach. Uwaga dotyczy stołówki w budynku podstawówkom.

Klasa 1

- Dwójka moich dzieci zrezygnowała z posiłków w szkole, twierdząc że są tak obrzydliwe, że nie da się ich jeść...
- Witam! Nie podobają się zupy,
- ostatnio córka narzeka, że boli ją brzusek po obiadach szkolnych i że czuje, że nie są to "takie zdrowie obiadki"
- za słone kotlety z ryby lub mięsa - dziecku nie smakuje i nie zjada
- Córeczka mówi że obiadki są jak u babuni

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 1

- Córka chętnie jadła obiady w zeszłym roku i zwykle jej smakowały. W tym roku szkolnym wyraża się o posiłkach bez entuzjazmu i często nie zjada obiadu. Zmieniłabym menu na bardziej dostosowane do gustu dzieci, prostsze potrawy, np. filet z kurczaka w panierce z bułki zamiast ziaren czy rozmarynu, lepsze doprawienie potraw i zupy proste typu jarzynowa, ogórkowa, rosół, pomidorowa. Zupa pieczarkowa, szczawiowa nie smakują córce. Ogólnie jest w miarę zadowolona, choć bywają ewidentnie nieudane obiady, np. wtorkowy niedosmażony kotlet.
- Panie kucharki nakładają dzieciom poszczególne składniki drugiego dania rękoma, bardzo często nie zakładając rękawiczek!!!
- Proszę o możliwość wyboru opcji zupa + drugie bez deseru
- Dania wyglądają mało apetycznie i z tego co wiem większość dzieci nie smakują (szczególnie dania mięsne). Brakuje lub mało jest dań lubianych i popularnych wśród dzieci np ryż czy makaron z owocami, placki ziemniaczane lub placki z owocami, naleśniki, zupa pomidorowa lub rosół, spaghetti z sosem bolońskim, pierogi z owocami lub serem. Czasem są dziwne połączenia dodatków do dań - o ile pamiętam były to chyba pierogi z surówką. Dania mięsne lepsze byłyby pod postacią np udek czy piersi z kurczaka, czy np kurczak curry z ryżem i surówką (który np jest serwowany w państwowych przedszkolach).
- Za dużo cukru i słodyczy. Proszę o interwencję i sprawdzenie zgodności z wytycznymi odnośnie norm żywienia dzieci. Zupy nieodpowiednie dla dzieci (często żurek, szczawiowa, grochowa czy fasolowa - których dzieci nie jedzą). W menu na październik w każdy piątek mintaj-prawie zawsze z kaszą kus-kus. Dziecko chce zrezygnować z obiadów w piątki. 2 najważniejsze sprawy - zredukować ilość cukru, słodyczy i słodkich napojów i poprawić jakość zup. Dodać więcej potraw lubianych przez dzieci: pulpeciki, spaghetti, kopytka, pierogi ruski

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 1 - Komentarze z maili

- Obiady serwowane przez firmę Sunrest wydają mi się urozmaicone i smaczne, gdyż moje dziecko wszystko zjada i nie narzeka; jedyne co uważa za "dziwne" w smaku to kompoty (w domu pijemy wodę, w przedszkolu piła bez problemu kompoty i herbaty owocowe) i jogurty owocowe (w domu smakują jej miksy jogurtu naturalnego z naturalnymi owocami bez cukru, więc może są za mało esencjonalne lub za słodkie).
- Osobiście wydaje mi się dziwne serwowanie racuchów na obiad, które są raczej deserem lub podwieczorkiem i nie obfitują w dobre wartości odżywcze.
- Porcje wydawane są małe, ale, można prosić o dokładki, więc myślę, że nie ma problemu. W przypadku niejadków mniej jedzenia się zmarnuje.
- Proponuję wprowadzenie do deklaracji obiadowych możliwości wyboru obiadu bez deseru. W tej chwili deser jest obowiązkowy. Wymieszanie obiadu z koktajlem jogurtowym lub słodyczami typu budyń i galaretka nie wydaje mi się zdrowe.
- Synowi smakują posiłki wydawane przez firmę Sun Rest. Jedynym problemem są piątki i ryba:(Gdyby była możliwość wyboru piątkowego dania.
- córce niestety nie smakują posiłki. Zup w szkole praktycznie nie je, rzadko kiedy podwieczorki, chociaż wykupujemy pełny obiad waz z podwieczorkiem.

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 1 - Komentarze z maili

- Jestem za eliminacją cukru do absolutnego minimum lub nawet do zera (zastępując cukier np. sokiem jabłkowym naturalnym) i posiłków pseudo meksykańskich itp. Zapisałam syna od października na obiady, w zeszłym roku jadł od początku roku i powiedział w pewnym momencie, że nie chce, gdyż jak się okazało więcej posiłków mu nie smakowało niż smakowało. Co do ryby w piątki to uważam, że raz w tygodniu powinna być i moje doświadczenie podpowiada, że łatwiej rybę przemycić w postaci kotleta mielonego- oby nie z pangi- poza tym WHO bodajże z początkiem 2016 roku ogłosiło nową piramidę żywieniową i dobrze byłoby, gdyby firma karmiąca nasze dzieci zapoznała się z przedmiotowym dokumentem.
- Cieszę się, że Rada pochyła się nad tym tematem. Szczerze mówiąc, sama już chciałam się skontaktować z tą firmą Sun Rest. Analizując menu na wrzesień jestem zaskoczona, że w stołówce szkolnej serwuje się taki ogrom cukru. Dotychczas staraliśmy się, aby syn nie jadł zbyt dużo słodkości, a w menu jest z pewnością ilość cukru przekraczająca jakiegokolwiek normy dla 7 latków. Mamy wykupione 3 posiłki, w prawie każdym jest cukier - do picia napoje, kompoty, soki, na podwieczorek ciastka, batony, babeczki, na deser galaretka. Mnóstwo bezwartościowych kalorii i cukru. Do tego na danie główne racuchy albo makaron ze słodkim sosem. Wydaje mi się, że przez tą ilość cukru syn jest nadmiernie pobudzony, a z pewnością ma mniejszy apetyt na jedzenie właściwe.
- Ponadto menu jest dość monotonne i często są w nim potrawy, co do których z góry wiadomo, że większość dzieci ich nie zje (barszcz biały, żurek, fasolowa, szczawiowa). Gdyby była możliwość wypróbowania innej firmy - jestem jak najbardziej za. Albo dogadać się z obecną, żeby obcięli ten cukier. Ogólnie syn nie zjada chyba za dużo z tych wykupionych posiłków, bo codziennie zabiera z domu 2 pudełka śniadaniowe i domaga się, żeby mu jeszcze więcej pakować...

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 1 - Komentarze z maili

- Posiłki są przekombinowane, a mięso, np. kotlet schabowy, bardzo suchy (córka mało co zjada; z zup już w ogóle zrezygnowałyśmy) - dla takich małych dzieci najlepiej sprawdzają się klasyczne obiady typu rosół, pomidorowa, ogórkowa (zamiast meksykańskiej, itp), kotlet mielony, schabowy, gołąbki, bitki, filet z kurczaka, filet rybny, ziemniaki, kasze, zwykłe surówki, itp. Wrzesień potraktowałyśmy jako miesiąc próby - rzadko otrzymywałam informację, że obiad był dość smaczny i że został zjedzony. Kiedy zapytałam córkę czy w październiku nadal chce jeść drugie dania - poprosiła, żebym ją wypisała. Dla porównania dodam, że w przedszkolu (na Małcużyńskiego) posiłki zjadała bardzo chętnie i często prosiła o dokładki.

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 2

- Zupy są zawsze zimne i mają brzydki zapach. Często zdarza się, że nie wystarcza deserów dla wszystkich dzieci
- Za dużo ryb!!! Porcji zup mogą być mniejsze.
- Brak obiadów bezglutenowych (choć zupy) co powoduje wykluczenie mojego dziecka z korzystania z posiłków...
- Dziecko zadowolone z obiadów. Czasami tylko zupa nie smakuje ale w domu niechętnie jada zupy
- dziecko mówi, że surówki są czasem zimne - pewnie bezpośrednio przed podaniem wyjęte z lodówki
- Dania piątkowe, szczególnie ryby są niesmaczne. Zbyt często są podawane słodkie obiady.
- Miałam sygnał od dziecka, że kotlet był w środku surowy
- Dziecko w piątki nie je obiadów od roku. Powód. Ryba jest niesmaczna. Czasami żali się, że dostaje małego kotleta, kiedy inni mają większe. Poza tym ogólnie mówi, że obiady są dobre. Nie tak dobre, jak w przedszkolu ale dobre.
- Panie są miłe
- Posiłki są czasami zimne, posiłki bardzo udziwnione, 3 pierogi dla ucznia 3 klasy to zdecydowanie za mało, generalnie jestem za zmianą na menu bardziej dziecięce.
- Danie wegetariańskie - dobre są np racuchy, ale ryba już zdecydowanie nie.
- Obiady typowo domowe super
- Posiłki są bardzo smaczne córka uwielbia zwłaszcza zupę krem która często jest podawana . Myślę , że Panie widzą co smakuje dzieciom najbardziej i takie posiłki przygotowują najczęściej .

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 3

- kotlety są surowe w środku!! z krwią!! brokuły szare i sflaczałe a NAUCZYCIELE DOSTAJĄ PIĘKNIE WYSMAŻONE KOTLETY Z "BROKUŁAMI ZIELONYMI JAK Z OBRAZKA" - cytat córki, ogólnie jest gorzej niż w zeszłym roku
- Obiady są bez smaku i wyglądają bardzo nieapetycznie.
- niesmaczne dania z ryb
- syn lubi kisiele, za długie kolejki
- Tace na których podawane są obiady są brudne i brzydko pachną.
- Dzisiaj mięso było niedogotowane, wysokość krzesel nie jest dostosowana do wysokości stolików - nasze dziecko musi jeść zgarbione ze ściśniętym żołądkiem
- generalnie tylko zupy są jadalne, drugie dania prócz pierogów z serem są bardzo niesmaczne
- Zdarzyło się, że ziemniaki były niedogotowane, włos w jedzeniu. Czasami obiady były podane w sposób mało apetyczny.
- Córka od roku nie je obiadów w piątki. Ryba jest niesmaczna.
- brak uwag
- Dzieci wspominały, że dostają Dania w odwrotnej kolejności tzn. najpierw drugie danie, a dopiero potem danie pierwsze.
- Bardzo smaczne, ciepłe posiłki, miła obsługa personelu godne polecenia innym szkołom.
- Brudne, klejące tace.
- Dziecku bardzo smakują obiady wydawane na stołówce
- Wspaniała, bardzo smaczna stołówka przyjazna dzieciom! Osoby wydające posiłki przemiłe i kochające dzieci!
- Jestem bardzo zadowolona, dziecku smakuje i jest dopilnowane.

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 3 - Komentarze z maili

- "Córka nie ma zastrzeżeń do jakości posiłków."
- "Syn ocenia, że obiady czasami są dobre, a czasami średnie. Negatywnych komentarzy nie pamiętamy."
- "Ja od października wypisałam syna z obiadów, bo twierdzi że jedzenie jest niesmaczne. Córka w młodszej klasie też narzeka."
- "Syn twierdzi, że jedzenie "nie ma smaku". Nie wszystkie dzieci lubią też sosy, więc wskazana byłaby możliwość, aby dziecko przed nałożeniem obiadu na talerz mogło poprosić o niepolewanie kaszy, ryżu bądź ziemniaków sosem. My też najprawdopodobniej zrezygnujemy z obiadów."
- "Córka nie ma zastrzeżeń co do obiadów, wręcz przeciwnie smakują jej."
- "Córka jest bardzo zadowolona z obiadów. Poza jedną sytuacją, kiedy narzekała, że mięso było za twarde, uważa obiady za bardzo smaczne."
- "Córka również jest zadowolona z obiadów"
- "Synowi smakują obiady"
- "zdaniem syna obiady w tym roku są zdecydowanie lepsze i smaczniejsze."
- "Córka mówi, że ogółem obiady są smaczne i ciepłe może tylko trochę mało przyprawione"
- "Córce obiady zasadniczo nie smakują. Twierdzi, że rzadko trafia się coś smacznego."
- "Córce generalnie nic nie smakuje poza domem, ale to raczej nie wina naszego cateringu. Bo młodsza wcina wszystko."
- "Syn je drugie danie i mu smakuje choć wolałby bez sosu jeśli byłby możliwość wyboru. Z zup zrezygnowaliśmy w pierwszej klasie gdyż jadł tylko rosół, ale nie dlatego, że inne były niesmaczne, po prostu je tylko rosół"

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 3 - Komentarze z maili

- "naszej córce średnio smakują, a ryba jest podobno najgorsza i są w niej duże ości! paluszki podobno są ok ale filety rybne są nie do zjedzenia.
- "Moje dzieci od roku nie jedzą ryby na stołówce. Jest niesmaczna."
- "obiad czasem jest zimny - szczególnie zupa. Nie zawsze też jest czas na zjedzenie obiadu-parę razy mówiła, że jak dzieci są głośno to Pani nie może wytrzymać i wychodzą. Karolina nie należy do niejadków, ani do dzieci powolnych. Więc jeśli ona nie zdążyła zjeść to naprawdę mają mało czasu. Raczej zjada wszystko - oprócz piątkowych obiadów gdzie w zestawie jest ryba i kasza!"

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 4

- Czasem pan nakłada mięso na surówkę i to jest obrzydliwe. Ziemniaki są bez smaku. Przedwczoraj mięsa nie dało się ukroić, było takie ciągnące się, a w środku było takie różowe i niedobre.
- Najważniejsze jest to że posiłki są zimne bo nikt nie chce jeść zimnych np. ziemniaków. W innej szkole gdzie dziecko jadło posiłki i mu bardzo smakowało.
- Skarży się że mięso było surowe
- Córka źle ocenia posiłki i praktycznie nie korzysta z obiadów, kilkakrotnie określiła posiłki jako "obrzydliwe" i z nieufnością podchodzi niestety do kolejnych obiadów. W poprzednim roku szkolnym jadła obiady i chwaliła sobie zupy np. krem brokułowy, teraz mówi, że jedzenie jest niesmaczne (bez smaku, paciuga) i praktycznie drugi obiad zjada po powrocie do domu. Dla starszych dzieci istotna jest estetyka potrawy i bardziej zdecydowany smak. Dziękuję.
- Moje dziecko skarży się głównie na fakt, że posiłki są zimne, a dania mięsne "przypalone".
- Posiłki bez smaku i polotu raczej typu szpitalnego posiłku.
- Ryba niejadalna od kilku lat. Makarony rozgotowane. Dlaczego dzieci nie otrzymują noży. Podobno standardem jest nabijanie kotletów na widelec i OBGRYZANIE. Dlaczego???? Nie ma noży!!! Dzieci muszą uczyć się ładnie, dzieci nie są w szpitalu psychiatrycznym itp, nie są przedszkolakami. Proszę o podawanie pełnego zestawu sztućców.
- Miałam okazję jeść kilkanaście razy posiłki ze stołówki. Niestety, podzielam negatywną opinię mojej córki co do ich smaku. Niedoprawione, szpitalno-dietetyczne. Ryż niedogotowany, ziemniaki zimne-tak mówi córka. Zupy rzadkie a te które powinny być kwaśne są nijakie. W tym roku kategorycznie poprosiła o wypisanie jej z obiadów.
- Nie smakują kotlety mielone.
- dziecko nie lubi zup typu krem

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 4

- Potrawy bardzo często chłodne. Paluszki rybne są niejadalne - co słyszę od dwóch lat. Makaron we wszystkich potrawach zbyt rozgotowany. Napoje zawierają za dużo cukru - zamiast tego mogłaby być np woda z cytryną. Dobre ciastka owsiane. Potrawy często zbyt wymyślne (surówki zbyt mieszane), aby zjadły je dzieci. Podstawą powinny być proste domowe zupy i dania.
- Brak
- Częściej może powtarzać się pomidorowa i żurek
- Dziecko mówi, że dostaje za mało picia. Dzieci mają za małe porcje picia.
- Częściej kluski leniwe poprosimy

Klasa 5

- Zupy są zimne i mają nieprzyjemny zapach, mięso bywa nie dogotowane, często brakuje deserów dla wszystkich dzieci
- Proszę o poprawę smaku potraw i proszę o zwiększenie porcji.
- po rozmowie z swoim dzieckiem oceniam jakość i różnorodność posiłków bardzo słabo, najczęściej są one zimne, mdłe
- Proszę o zmianę firmy cateringowej. Dziecko wielokrotnie prosiło o wypisanie z obiadów, czego ze względów organizacyjnych nie mogę zrobić. Jedzenie jest niesmaczne, często zimne. Dziecko uważa, że nie uległy zwiększeniu porcje pomimo większej niż w klasach 1-3 opłaty. Mam wrażenie, że za często podawane są potrawy mączne typu kluski leniwe.
- Zbyt często serwowany jest kurczak. Posiłki są nie smaczne, a porcje zbyt małe.
- Córka twierdzi że często nie ma zupy albo podawana jest rozwodniona zupa!

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 5

- Dziecko zrezygnowało z obiadów mówiąc , że posiłki nie są smaczne i że są podawane nieestetycznie. Obecnie wykupuje sobie indywidualnie obiady, jeśli - jest coś, co mu podpasuje - średnio raz w tygodniu
- Powinni częściej podawać pierogi z mięsem bo są pyszne :)
- Wszystkie powyższe opinie są na podstawie relacji mojego dziecka. Najczęściej narzeka na to że posiłki są zimne lub jak to określa ledwo ciepłe - najgorzej ryba. Narzeka także na dania mięsne że jej nie smakują i wyglądają okropnie oraz na ziemniaki które nazywa paćką. Z powyższych powodów dziecko nie chce chodzić na obiady ale ponieważ chciałabym aby jadła coś ciepłego w ciągu dnia to po prostu ją zapisałam. Wiem jednak że dziecko często praktycznie nie dotyka jedzenia o czym mi mówi i co widzę po tym jak wchodząc po szkole (teoretycznie po obiedzie po 6 lekcji) od razu chce coś do jedzenia o godz. 14:15
- Dania są dość słabo przyprawione.
- Dziecko uczęszcza do klasy 5.
- syn zazwyczaj je po lekcjach więc stanie w kolejce nie stanowi problemu. czeka czasami 5 min na dotarcie do okienka
- Za dużo dań wydumanych - dzieci lubią rosół, pomidorową, kotlet mielony mięso w sosie, kotlet schabowy a nie zupę z soczewicy czy szpinakową
- Dziecko woli kotlety zamiast gulaszów itp. również sugerujemy usunąć z menu zupy grzybowe.
- Ilość napoju do obiadu jest znikoma z tego co wiem dzieci przelewają sobie z kilku kubków do jednego. Córka mi powiedziała, że nauczyciele też tak robią a dzieci podpatrzyły.
- Moje dziecko je wszystko i jest zadowolone
- Obsługa stołówki miła, obiady smaczne, bez zastrzeżeń

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 5 – Komentarze z maili

- Delikatnie mówiąc, zdaniem Mai jedzenie "nie smakuje". Nie, że smakuje źle, dobrze, czy tak sobie. Po prostu - nie ma smaku. Jakkolwiek by się nie nazywało w jadłospisie, jakkolwiek by nie wyglądało - nadal nie ma smaku, nie zawiera przypraw i praktycznie nie pachnie. Nie wiem na ile to "zasługa" zmian w rozporządzeniach o żywieniu uczniów, a na ile firmy cateringowej. Niemniej jednak jeśli jest możliwość spróbowania innej firmy, to dlaczego nie.,,
- "Mój syn zrezygnował z posiłków w szkole ponieważ: Zupy - rosół bardzo tłusty, nie wyłowiony, rozgotowany por w większości zup, nienadzorowane nalewanie zup oznaczające różne niespodzianki w wazie.
- Drugie dania - sztuk mięsa twarde i żylaste, a mielone miały zbyt duże kawałki cebuli w środku, ryż był żółty (?), ziemniaki tylko w formie półpłynnego pure, kasza sklejona, surówki to głównie liść sałaty i mały dodatek w postaci pomidora, brak ulubionych marchewki, buraczków, selera, kiszonek.
- Deser - budyń, galaretka, trudno to zjeść wszystko, lepiej coś co da się wziąć na wynos na kolejną przerwę."
- Ze swojej strony dodam, że córka również zrezygnowała z obiadów, ponieważ jej nie smakowały. Po namowach w tym roku je zupy (a przynajmniej się stara zjeść cokolwiek). Ostatnio była zupa jarzynowa, którą lubi ale dostała na talerz sam wywar bez jarzyn. Ponadto zgłaszała te same zastrzeżenia co przytoczone powyżej, czyli przez dwa lata nic w temacie jakości obiadów się niestety nie zmieniło.
- A co do obiadów w byłym gimnazjum mam jak najlepsze zdanie. Starsza córka przez trzy lata regularnie jadła obiady i bardzo je chwaliła. Przez jeden miesiąc kupiła tylko zupy ale szybko wróciła do pełnych zestawów obiadowych, ponieważ były dobrze i smacznie przygotowywane.

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 5 – Komentarze z maili

- 1. Średnio 3 obiady na 5 w tygodniu nie są dobre.
- 2. Zupy nie smakują, a wydaje się że powinny być "bezpieczne". Często dzieci zjadają np. tylko ziemniaki z zupy.
- 3. Z drugich dań największe kontrowersje wzbudzają warzywne mamałygi.
- 4. Bardzo pozytywnie dzieci wypowiadają się o kurczaku i kuskusie.
- 5. Jeśli chodzi o temperaturę -podobno wszystko jest ciepłe jak należy
- 6. W piątki zdecydowanie powinno być poza rybą inne danie do wyboru. Tak kiedyś było i się sprawdzało. Dzieci które nie jedzą ryb, w piątki nie jedzą NIC.

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 6 (budynek A - SP)

- "Każda zupa ma taki sam smak , wodnisty..." cytat z córki
- Jakość posiłków jest bardzo różna, co wynika na pewno z preferencji smakowych dzieci (mam dwoje dzieci, ale w ankiecie nie mogłam tego zaznaczyć). Są dni, kiedy wracają ze szkoły i mówią, że obiad był pyszny, a są takie, kiedy go nie jedzą. Na pewno ryzykowne są dania ze szpinakiem, pieczarkami, bo wiele dzieci ich nie lubi.
- 1. Wydawanie zimnego II dania- nie zawsze, ale jednak zdarzają się takie dni ,
- 2. Czy ryż z jabłkiem to II danie dla 12-13 latka, czy deser?
- Czasami mdłe, niedogotowane potrawy np ziemniaki
- Najgorsze danie to kotlety mielone.
- obiady smaczne

Klasa 6 (budynek B – GIM)

- zrezygnowałam z obiadów dla dziecka bo mówiło że nie są niesmaczne i nie będzie jadło
- Zwłaszcza porcja zupy jest mocno niewystarczająca (pół miski), nie można dostać dolewki zupy. Ponadto starsi uczniowie wpychają się do kolejki, nauczyciel dyżurujący nie zauważa problemu. Niektórzy biorą np. 5 kompotów tak, że nie zostaje nawet 1 szklanka dla tych, którzy kompot biorą pod koniec posiłku. Gimnazjum nie powinno przychodzić na pierwszej przerwie na posiłki, ale klasy to robią i wpychają się przed młodsze klasy. Czy istnieje jakaś strona internetowa, na której widnieje jadłospis np. na cały tydzień/ miesiąc? Nie mamy żadnego podglądu i informacji, brak możliwości zaplanowania zakupu posiłków i ich finansowania.
- Drugie danie bywają zimne.
- Posiłki są smaczne ale nie zawsze są ciepłe

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 7

- Niektóre panie wydające posiłki są niemiłe dla dzieci. Posiłki nie są zbyt smaczne. Estetyka podawanych dań pozostawia wiele do życzenia, również tace wyglądają b. nieestetycznie, często są niedomyte. Posiłki dla dzieci powinny być, ciepłe, urozmaicone, lekkie i kolorowe tak, aby zachęcały do jedzenia, nie chodzi o to aby dziecko "zapchać", tylko dobrze nakarmić.
- Brudne tace, na których podawane są obiady. Mało estetyczne sztucce.
- Niemiła Pani, która sprawdza wykupiony abonament obiadowy.
- za często do drugiego dania jest kasza bądź ryż a tylko czasami są ziemniaki
- Dania vege często zbyt udziwnione. Lepsze byłyby kotlety warzywne, naleśniki ze szpinakiem itp. Dania zimne. Córka prosiła o przepisanie na vege bo mięso było często złej jakości, żylaste itp. - w połączeniu z niską temperaturą - nie do zjedzenia. Proszę o zmniejszenie ilości cukru do minimum.
- stołówka na Belgradzkiej jest lepsza niż w szkole na Lokajskiego
- opinia córki na temat obiadów wydawanych w szkole przy Belgradzkiej jest zdecydowanie na plus, twierdzi, że są pyszne i dużo lepiej wypadają niż w zeszłym roku kiedy to chodziła do szkoły przy Raabego
- Słodkie dania zdecydowanie za często, brakuje w nich owocowego/warzywnego dodatku. Poza tym, posiłki mają za mało warzyw i owoców/

Klasa 2 gim

- Najbardziej dziecko narzeka na to, że obiady są zimne, bo nałożone dużo wcześniej. Wiele potraw mu nie smakuje. Ale to trudno ocenić, bo nie znam menu.
- kluski na ogół są zimne, bardzo złe mięso mielone, zupy są dobre

DODATKOWE UWAGI, KOMENTARZE:

Klasa 3 gim

- Opinia na podstawie ubiegłorocznych doświadczeń, syn w tym roku korzysta sporadycznie.

Inne komentarze z maili:

- - córka zrezygnowała z posiłków ze względu na jakość i smak,
- - syn mówi, że obiady są średnie. Myślę, że to dlatego, że jest mięso, którego on nie lubi,
- - córka je obiady wegetariańskie i jest w miarę zadowolona
- obiady podobno są nie do zjedzenia, w szczególności drugie danie. Relacja dziecka z dnia dzisiejszego tj. 02.10.2017 - kotlet schabowy surowy w środku!!!! pełno krwi, prawie cały czerwony z każdej strony, "brokuły szare i sflaczałe" (dziecko uwielbia warzywa), ryż z jakimś czarnym grudkami, a nauczyciele dostają danie, które wygląda całkiem inaczej!!! podobno wysmażone kotlety, "brokuły zielone jak z obrazka i białutki ryż". To tak na świeżo z dnia dzisiejszego, ogólnie dziecko wróciło do domu głodne i zdziwione, z pytaniem dlaczego nauczyciele dostają dobre jedzenie a oni nie. Jeśli nadal będzie to tak wyglądać zrezygnujemy ze stołówki. I bardzo fajnie, że ruszył ten temat bo kwestię surowych kotletów nasza córka poruszała już w zeszłym roku szkolnym.

Dziękujemy 😊

www.rrsp340.waw.pl

rada.rodzicow.340@gmail.com